



w którym nie ma dla niej hamulca. Nie krytyki instytucji zastępczej w ludzkie przekonanie, że ustawy, które społeczeństwo jest rzadzone, są złe i wadliwe, ale właśnie ustawy podające potęgę wykształconej ludzkości pod obuch postanowień podobnych tym, jakich się używa przeciw nieletnim szaleńcom i kryminalistom. Ustawy, które dozwolają rozpustnego życia, skutkiem którego cierpi i marnieje rodzina, ustawy mające hamulec na słowa, ale nie włączające go na potworne czyny, są właśnie do usunięcia lub do obustronnej odpowiedzialności. Jeżeli jest ustawa dozwolająca za jeden błąd popełniony wyściskać na wieki piętno hańby na czoło kobiety, dlaczegoż nie ma jej dla tych, którzy stają się powodem tego błądu i dla tych także, którzy prowadzą przed ołtarz ślubny niewiasty, a potem życiem rozpustnym i rozrzutnością narażają jej i dzieci ich na głód, nędzę i poniewierkę.

Jedynym ten w swym rodzaju protest, podpisał między innymi p. Dr. praw Adamsowa (Baden), Jadwiga v. Alten, Anna Baum, i Wiktorja hr. Buttler-Heimhausen (Monachium), Gertruda hr. Bühlow de Dennewitz, Jadwiga Dohm, Adela Gampfer i Marya Stritt z Dreżna, narzeczona Lilla Giżycka, Natalia Milde (Weimar), Marta v. Wittich i Lina Morgenstern z Berlina. Ta ostatnia, głósna filantropka, której inicjatywie i ofiarom zawdzięcza Niemcy obiady rozdawane wśród zmy ubogim, jest osobistą przyjaciółką cesarzowej Fryderykowej i była udekorowana złotym medalem zasługi przez ojca Wilhelma, za działalność swą na tem polu.

### Sienkiewicz o pomniku Mickiewicza.

Sprawa pomnika Mickiewicza w Krakowie, uznanego niemal jednogłośnie za chybioną, nie przestaje budzić głębszego zainteresowania w całej Polsce, echa zaś gorące, częstokroć namiętnej polemiki z twórcą p. Riegerem, odbijają się w prasie, zarówno w krajowej jak i warszawskiej. Na uwagę zasługują również opinie, jaką o tej przedawnionej kwestyi wygłosił świeżo Henryk Sienkiewicz, członek komitetu, do którego zwróciła się, gwoli interwiewu, redakcja warsz. *Słowa*.

— Kiedy wstąpiłem do komitetu — powiada Sienkiewicz — rzecz sama była już w zasadzie rozstrzygnięta. Komitet powierzył wykonanie pomnika Riegerowi, zawarł z nim umowę, dał zaliczkę i zastrzegł sobie prawo szczegółowej kontroli nad postępem robót. Kontrola ta była wielce utrudnioną. Rieger nie chciał pracować w Krakowie, tłumacząc, że brak mu tam światła, modeli, pomocników i środków technicznych itd. Zapewne, że wobec odległości Krakowa od Rzymu owa kontrola stała się odrzuceniem w zarzuku platonicznym, że można ją było tylko spełnić dorywczo, o ile który z członków komitetu zaglądał nad Tyber, że z nadsyłanych pojedynczo części składowych pomnika trudno było wnieść o wrażeniu, jakie wywoła całość, o doskonałości odlewu itd. Ale czy można za to winić komitet i kto na jego miejscu zdecydowałby się powiadzić artystę o jego miary, co Rieger: Nie, musisz osiąść w Krakowie, musisz pracować tu, mimo swoich narzekan na brak odpowiedniej pracowni, światła i artystycznych środków.

— Czy prawdą jest, że figura poety, którą pierwotnie przyjął komitet, jest zgodna odmienną od tej, jaką obecnie nalestał Rieger?

— Figura Mickiewicza jest stanowczo zmieniona. Tej, którą Rieger nadał, jeszcze nie widziałem. Wyznaję, że z początku miałem pewne wątpliwości, czy ona jest tak złą, jak mówiono, ale protest jest tak powszechny i jednomyślny, że dochodzę do wniosku, iż musi być stanowczo chybioną. Rieger niewątpliwie uważa ją za lepszą, niż poprzednia i dlatego wprowadził samowolnie zmiany. Prawna strona kwestyi mnie nie zresztą nie obchodzi, a co do artystycznej, zdanie moje będzie mogło być stanowczo dopiero po obejrzeniu pomnika, w którym to celu wybiorę się niebawem do Krakowa.

— A to, co mówią o wadliwości odlewu, o złym gatunku materiału?

— Rzecz to już czysto techniczna, którą mogą ocenić jedynie fachowcy. Nie przypuszczam jednak wcale, aby był w tej sprawie podkład osobisty... byt bowiem jest ona ważną i zarówno wszystkich obchodzi.

— Cóż zatem będzie teraz?

— Prezes komitetu, który przed kilkoma dniami był w Warszawie, oznajmił mi, że komitet nie chce decydować sam, pragnie wytworzyć rodzaj sądu publicznego między sobą i artystą, zapraszając do Krakowa szerokie grono znawców z kraju, Wiednia i innych miast i t. d. Ci obejrzą pomnik, ustawiony już całkowicie na rynku i orzekną, czy istotnie owa postać poety jest tak złą, za jaką ją uważa opinia tak licznych przeciwników... Należy więc spojrzeć na to orzeczenie z czułością. Nie ma nic strasznego! Komitet nie wydał wszystkich pieniędzy. Mamy jeszcze 10,000 zł., a te starczą ewentualnie na nowy odlew lub na nową zupełnie figurę... Więcej czekajmy.

### KRONIKA.

*Łódź dnia 2. marca.*

W setną rocznicę III rozbioru Ojczyzny — dokonajmy utworzenia gimnazjum polskiego w Cieszynie.

Old Logan — oto tytuł powieści Williama Black, którą we wtorkowym numerze *Gas. Nar.* rozpoczniemy drukować.

**Wiadomości dycecejalne.** Gr. kat. Archidiecezja lwowska: Prezenty otrzymał ksiądz J. Tymciurak na Daszaw; w powiaty stryjskim, Jakób Syrojdów na Bohutyn w pow. zloczowski i M. Małyj na Jasienowce. Ks. Julian Lewicki, paroch w Stawicy zezwolił na prezent na K-ków.

**Ze sfer lekarskich.** Próż dr. Bylickiego, o czem wczoraj donosiliśmy, także dr. Bronista Skalkowski za swe cenne prace z dziedziny akuszerki i ginekologii został zamianowany członkiem niemieckiego Towarzystwa dla ginekologii.

**Dr. Jan Czajkowski** prezydent tuł. Izby adwokatów i członek Izby panów, złożył z okazji wyprawionej mu przez grono adwokatów owacy, na powstałe mający adwokatki fundusz wsparł 1000 zł. na ręce dra Roberta Czajkowskiego, jako projektanta odnośnego statutu.

**Zawzięcie śnieżne.** Z powodu zawiłej śnieżnicy, został zastanowiony ruch pociągów na szlaku Hadikwa-Radowce i Karapuzi-Czudyn.

**Kronika policyjna** notuje same drobne fakty. Za awantury ukarano aresztami dolejnicy dozorcę domu przy ul. Szopna 1. 3 i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej Anzera Müllera i brata jego Arona, handlarzy pomarańczy, za opór stawiany władzy policyjnej. — Przy ul. Unii Lubelskiej pod 1. 21 wybuchł wczoraj wieczorem ogień kominowy, który straż pożarna szybko ugasiła. — Przy ul. Jagiellońskiej zaś pod 11 skradziono ze strychu pościel i bieliznę. — P. Waleremu Stempionowi, kucharzowi u hr. Potockiej, skradzione bilety wizytowe, które złożył następnie użytkownik w ten sposób, że powytłuszał na takowe o znajomych p. Stempienia różne kwoty pieniężne.

**Z izby sądowej.** Na podstawie wyroku przysięgłych wymierzył trybunał palacowski Wojciechowi Makuchowskiemu, (któremu się nie udało komedia obłąkacza), karę 12-letniego ciężkiego więzienia, obustronnie postem.

**Skrytobójcze morderstwo** popełniono dnia 22. z. m. ko. Budzanowa, ofiarą którego padła właścicielka z Romanówki, Marya Żyła. Od dłuższego już czasu istniała nieporozumienia pomiędzy Maryą a jej mężem Mikołajem Ryzym z powodu wiarobłonnego prowadzenia się tegoż ostatniego, wskutek czego powstawały pomiędzy małżeństwem częste nieporozumienia i kłótnie. W wyznaczonym dniu zwiabił Mikołaj Ryzysz swą żonę Maryę na strych chaty i tam kilkurazem uderzeniem w głowę, ubierzprzymoził ją, zalażył jej na szyję przegotowany już w tym celu powóz i na ban tach ją powiesił. Po przebyciu z Budzanowa komisji sądowej, morderca nie przyznał się do czynu a nawet płacząc, udawał, że za znoś bardzo żałuje, gdy atoli nie łatwo znalazł wiare, przyznał się następnie do czynu zbrodniczego. A. Z.

**W Tarnopolu** przed sądem przysięgłym rozpoczęła się rozprawa karna przeciw Kornewi Zurowskiemu, 68 letniemu starcowi, oskarżonemu o zamordowanie swego bratanka, Stanisława Zurowskiego. Oskarżony zastrzelił swego bratanka z dubeltówki w przystępie gniewu i rozpaczy, że tenże, chociaż był zobowiązany do wdzięczności dla niego, jako swego dobrodzieja; odpaść mu brutalnością, a w dniu krytycznym porwał się nawet z drgiem na swego stryja. Oskarżony, broniąc się, mówi, że strasznego czynu dopuścił się w gniewie i że nie miał zamiaru pozbawić życia swego bratanka.

**Z Borysławia** donoszą nam, że w tamtejszych kopalniach wosku ziemnego, w szybie Bringsa, nastąpiła w tych dniach eksplozja gazów wskutek czego dwóch robotników straciło życie.

**W sprawie wychodźstwa ludu naszego do Brazylii** zasięgnięta redakcja *Przeglądu Wszechpolskiego* bliższych informacji w Udine, gdzie się znajduje główna kwatery wszelkiego rodzaju agencji emigracyjnych. Udine jest pierwszym etapem dla naszych wychodźców brazylijskich. Tutaj biorą agenci w opiekę emigrantów i wysyłają ich ząd do Genui wprost na okręta. Skonstatowaniem zostało, iż niektórzy agenci udający wysyłają naszych wychodźców do Stanu Sao Paulo. Stan ten leży wprawdzie na granicy stanu Parana lecz ze względu na gorący klimat, nie nadaje się do kolonizacji rolniczej. W stanie tym istnieją liczne plantacje kawy, przeto zachodzi potrzeba, że agenci chcą tam osiedlić naszych włościan, są plantatorom dostarczają robotnika. Przestrzegamy więc naszych włościan, aby w żaden sposób nie dali się nakłonić do osiedlenia w S. Paulo i jeśliby się kiedykolwiek do tego stanu dostali, aby natychmiast ządali od władz brazylijskich aby ich odwieziono do Stanu Parana. Według bowiem brazylijskich ustaw kolonizacyjnych „każdemu wychodźcy wolno jest wybrać sobie miejsce osiedlenia i rząd obowiązany jest bezpłatnie przewieźć każdego do obranego miejsca. Powtarzamy zatem raz jeszcze, aby wychodźcy nasi nie ulgali żadnym namowom, lecz za miejsce osiedlenia wybierali sobie Stan Parana, gdzie już znajduje się kilkadziesiąt tysięcy naszych rodaków, gdzie są najodpowiedniejsze warunki dla kolonizacji.

**Cesarz Franciszek Józef** został przez cesarza Wilhelma mianowany pruskim generał-feldmarszałkiem, podczas ostatniej bytności władcy Niemiec w Wiedniu. Oznaki tej godności zostały cesarzowi doręczone w d. 28. lutego. Są to dwie w miniatury kaskietki wykonane, złotem wyłożone buty marszałkowskie, które utwierdza się na draganach ramiennych mundur. Cesarz Wilhelm udzielał monarsze austriackiemu już wysoką godność, chciał dać dowód swego uszanowania dla sędziwego swego towarzysza i związkowego sojusznika. Wiadomo wszystkim, że cesarz Franciszek Józef jest na wskroś i od dzieciństwa żołnierzem, dla tego też Wilhelm wybrał ten rodzaj odznaczenia dla dostojnego monarchy. Mianowanie to świadczy jeszcze o żywej przyjaźni i szlachetnych stosunkach istniejących między oboma władcami których armie, z powodu przyłączenia, stanowią niejako jednolitą całość. Z tego punktu widzenia wysoka ta odznaka nabiera wartości w oczach nowego najwyższego smierku wojskowego dostojnika.

**Śmierć w pojedynku.** Redaktor dziennika *Journal des Debats* Percher, zwany

także Harry Allis zginął wczoraj w pojedynku z pryncym ciferm marnyarki. Po wodem pojedymanu była polemika dziennikarska.

**Rozmowa z Ojcem św.** P. p. Ferdynand B. nadeńre, znakomity krytyk literacki, redaktorze *Revue des Deux Mondes* poproszono o wyrażenie sądu o Ojcu św. p. Paweł Vigie, który, bo 35 letni deputowany z departamentu Hérault, znany w literaturze powieściowej i w dziennikarstwie pod pseudonimem Vigne d'Octon. Vigne jest wyznawcą poglądów radykalnych; ale specjalnie zajmuje się kwestyą reorganizacji uniwersyteckich, tak palącą obecnie we Francji i w celu wszechstronnego jej zbadania pojechał do Włoch, jako kraju klasycznego uniwersyteckiego. Będąc zaś we Włoszech, chciał poznać poglądy na tę kwestyę i Leona XIII i udał mu się przy pomocy ambasadora francuskiego otrzymać audiencyję. Interwiew jego ogłoszony został w *Le Petit Méridional*, największym piśmie, wychodzącym na prowincyi, mianowicie w stolicy departamentu Hérault, Montpellier. Vigne tak opisuje postać Ojca św.: „Dziwny to starzec — powiada. Błady, nadzwyczajnie błady, ale nie tą wymęczoną, żółtą bladością, którą starzy malarze hiszpańscy pokrywali twarz Chrystusa na obrazach, wrzuszających nas wśród kościelnych mroków, lecz bladością śnieżno-białą, jednolitą i spokojną, jak ta, która oświetla na rysach męczenników i świętych dziewię wielkich pierwotnych mistrzów włoskich.

Brunetere w swojej relacji przypisał papieżowi wyrażenie, iż wiedza zbankrutowała, gdyż nie dotrzymała swoich obietnic, które dawała ludzkości, występując do walki z religią. Owóż w tej sprawie zapisał p. Vigne swego dostojnego i rliktora, który odpowiedział: „Nie przypominam sobie, abym wyraził wyraz: zbankrutowała. Chciałem powiedzieć, że wysiłki uczonych, skierowane do wytłumaczenia tego, co oni nazywają genją świata i życia, pozostały daremnymi; że daremnie były i będą wszelkie próby rozstrzygnięcia za pomocą rozumowań i obliczeń zagadki naszego początku i naszych przeznaczeń; że wiada nie jest w stanie zastąpić religii w życiu ludzi narodów, i że o się tyż tajemnicy stworzenia po za objawieniem Bożem i dogmatami, które przechwuje katolicyki apostołski kościół rzymski, wszelkie próby wiedzy ludzkiej będą zawsze miały pieczęć błędów i kłamstwa. Chciałem również powiedzieć, że przepaść, wykopywana przez niektórych między religią i wiedzą, nie istnieje, że wiedza może i powinna iść ręką z religią, i że zdobyć ją i postęp pierwszemu nie mogą być nicem innym, jak tylko wystawianiem drugiej. *Enarrant Dei gloriam coli et terra.* „Wiedza powinna być służebnicą Boga i, wierząc mi, może nią być, nie tracąc ani części swojej niezależności, ani godności. Pod kierownictwem i natężeniem Teo, kto natchnął apostołów, czegoż nie uczyni wiedza dla dobra ludzkości? Z pewnością, pomijając już liczne uciechy czysto umysłowej natury, niesprawiedliwość było i nie ucząc, że z laboratoryj wyszło i wychodzi z dniem każdym powiększenie dobrobytu, że licznymi są pomyślane zmiany w życiu społecznym, spowodowane postępem wiedzy: nam, sługom Bożym, — wam, rządcom świeckim, przypada obowiązek rozpoznać i wnieść do dobrobytu nowego między wydziedziczonymi, wprowadzenia go aż do głębin mas cierpiących. „Forma rządu republikańska jest też np., zupełnie możliwą do pojęcia i, pomimo jej błędów i win, kołam naszą republikę więcej, niż przypuszczacie we Francji. Ale dlaczegoż republika nie miałaby być religijną? Po co ma o dawać alumnów do koszar? Nie; chciałby rzucić ludzi i bez religii — to najniebezpieczniejsza z chimier.”

**Kwestya socyalna wobec sztuki.** Jakkolwiek to do kwestyi wręcz sobie przeciwnie, gdy bowiem jedna przedstawia walkę o byt z całą jej nagą surowością i samowolnością, druga opiera się na spokojnej pracy, zbieraniu arcydzieł i oglądaniu ich w muzeach — mimoto dyrektor wiedeńskiego teatru nadwornego Maksymilian Burkhardt, usiłował ustanowić wzajemny ich związek między sobą, udowodnić wzajemne oddziaływanie tych dwóch objawów kulturalnych. Na odczyt w stowarzyszeniu Grillparzerzów omawiał on te sprawy nie bez pewnego powodzenia. Sztuka — mówił dr. Burkhardt — ma podwójny związek z kwestyą socyalną; z jednej strony bowiem socyalna dągniętość wpływa na treść i zawartość dzieł sztuki, jak znów inne oddziaływały na ruchy socyalistyczne. Odzwierciedleniem socyalnych idei czasu, jest literatura. Za starych, dobrych czasów, pisano najwyższej gadki „o złych bogaczach i o pochwyciowych biedakach”. W końcu powieści, zawsze prawie bogacz znalazł się w łachmanach a jego miejsce zajmował ubożuchy poczciwiec. Tym sposobem socyalną kwestyę rozwiązywać miólem od razu i ku ogólnemu zadowoleniu. Teraz, ludzkość, takie proste rozstrzygnięcia zadań społecznych nie wystarcza. Piękno i prawda nie są jedynym bodźcem w sztuce, nie rozplamienią już wyjątkiem artysty. Dział i cnota i występek schodzą w sztuce na plan drugi, a zwycięża — niemożliwość, nietylko w sztuce ścisłej, ale i w literaturze. Pisarze i poeci socyalistyczni starają się udowodnić w swych utworach, że podstawy dotychczasowego społecznego porządku są złe i niemoralne. Podczas gdy dawniej pisarz, jeśli już chciał dozwolili sobie wybruku, to co najwyżej przekraczał granice towarzyszkich konwencji ale oenił ich doniosłość i wpływ dodatni — dzisiaj piszący wprost zaprzeczają istnienie tych granic, albo też twierdzą, że nie na zewnątrz, ale w ich obrębie tkwi zło i niemoralność. W tem właśnie zmieniam zapytaniu i zmienionych stosunkach tkwi zaprzeczenie sztuki wobec kwestyi socyalnej. Dalej dr. Burkhardt wypowiedział zapytanie, że właściwie socyalne przeciwieństwa społeczywa nie w znaczeniu wyrazów „biedny” i „bogaty”, które są obłądzącym zjawiskiem formy, ale w określeniu „wyszkalać” i „niewykszkalać”. Po jednej stronie nie stoi wyrafinowana wiedza, po drugiej niezadowolona żądza choćby względnej tylko nauki. Gdyby biedny i bogaty mogli się kształcić równocześnie i od razu musieli by się schodzić na bardzo wielu punktach w swych zapatrywaniach; nieetylko jednak

obaj broczą w życiu, jak ludzie różnemi różnemi mówiący językami. Sztuka tylko jest polem, na którym się oba zająć i porozumieć mogą. Sztuka i religia, to rodzaj mostu, łączącego dwie przepaści. W starożytności sztuka była wytworem maluczkich i cede tłumy garnęły do niej i w jej wytworzeniu udział brały. Od czasu jednak jak schroniła się do teatrów, sal koncertowych, salonów i gmachów specjalnych, lud został z niej tak dobrze jakby wykluczony. Brak mu teraz sposobności zapoznania się z jej owocami. Nawet najtańsze widowiska są dla biednych zamknięte, gdyż dla nich czas jest drogim, a tego czasu nie mają do zbycia. Dla tego też stowarzyszenia mające na celu kształcenie tłumów są godne ze wszelkich miar uznania i poparcia. Niedzielne np. popularniowe przedstawienia w wiedeńskim teatrze nadwornym klasycznych dramatów, ściągają rocznie około 10,000 robotników. Niemniej też dobroczynny wpływ na lud wywierają biblijne przedstawienia w Oberameran, w Hörtzu i Brixlogau. Dla tego też dr. B. zaleca zakładanie scen ludowych, z udziałem ludu na scenie, jak to ma miejsce obecnie w Paryżu. W końcu odczytu, zwrócił prelegent uwagę na tego rodzaju ludowe widowiska w Berlinie, które jednak, dzięki niedbalstwu władzy, która ich kierunek z ręk wypuściła, są najpóźniejszym czynnikiem rozwoju socyalizmu. Za kończył mowa swój odczyt aforizmem; że jeżeli socyalizm używa sztuki za broń przeciw państwu, godziłoby się aby państwo umoralniało tłumy sztuka, ale sztuka piękna.

**P. p. W. i Fr. Smolkowie** złożyli na gimnazjum polskie w Cieszynie 4 korony.

**Z „Gwiazdy”** Na gimnazjum polskie w Cieszynie w myśl uchwały walnego zgromadzenia stow. kr. lwow. „Gwiazda” złożono jako część dochodów z przedstawień amatorskich i wieczorów na ksztafczku Banku zaliczkowego nr. 1470 kwotę 85 zł. 70 ct., na którą też przez cały rok będzie część dochodów z wszystkich przedstawień i wycieczek umieszczad się będzie.

### Sztuki piękne.

„O estetyce przyrody” mówił wczoraj w Kole literackim Wojciech hr. Dzieduszycki przed licznem audytoryum. W piękny, tak pod względem treści, jak i formy odczyt przedni prelegent, że uczucie piękna powstaje i wtedy, kiedy bezpośrednio, intuicyjnie dostrzegamy jakąś prawdę, matematyczną przy muzyce, mechaniczną przy architekturze. Prawdą taką jest ideał, czyli tyż, do którego urzeczywistnienia dąży każda żyjąca istota. Ideał bywa odmienny w różnych rodzajach zwierząt i roślin. Rzadko kiedy może istota żyjąca swój ideał ucieleścić wobec wielu przeszkód. Czem bardziej się doń zbliży, tem staje się piękniejszą. Ideał urzeczywistniony posiada także warunki piękna matematycznego. Przyroda stopniowo tworzyła coraz to piękniejszestoty w ciągu geologicznego tworzenia się. Istnieje również ideał duchowy najwyższej wiedzy i miłości.

Prawa, rządzące przyrodą, zgodne są z prawami naszego ducha. Odczuwając równocześnie jedno z wazebchtem odczuwamy także rżozek miłosną. Wówczas urzeczywistniamy nasz ideał duchowy i jesteśmy szczęśliwi. Najwyższe szczęście daje nam oglądanie przyrody w całości. Prawdziwie wielkim artystą jest ten, który w nas podobne uczucie rozbudzić zdoła. Słuchacze nagrodzili prelegenta gromkimi oklaskami.

**Prześląd rolniczy.** Nakładem Banku rolniczego a pod redakcją p. Romualda Theodorowicza, zaczął obecnie wychodzić w Lwowie *Prześląd rolniczy*, dwutygodnik, którego nr. 1 wczoraj opuścił prasy drukarskie. Numer ten zapowiada wydawnictwo banku dobrze. Prócz materiału dobranych, informacyjnych wiadomości, znajdujemy tam artykuły: „Dwa prądy agrarne”, „Kraj, towarz. parcelacyjne”, „Zuzle Thomasa, jako nawóz”, itd. Wątpić nie należy, że piśmie to przy poparciu naszego obywatelstwa wiejskiego, pożądanym się wkrótce i będzie prawdziwie pożytecznym informatorem dla rolników wiejskich.

**„Dla Szlaka”** Posiedzenie komitetu redakcyjnego wydawnictwa zbiorowego pt. „Dla Szlaka” odbędzie się w sobotę, dnia 2. marca br. o godzinie 7 1/2, wieczorem w lokalu „Kola literacko-artystycznego”.

### Ostatnie wiadomości

Dnia 26. lutego odjechał z Wilna do Petersburga wraz z żoną generał-gubernator, Orłowski. Odprowadzali go — jak donosi *Wileński Wiestnik* — wszyscy dostojnicy cywilni i wojskowi, jako to: głównodowodzący wileńskiego okręgu wojennego jenerał Ganecki, gubernator wileński baron Gavenitz, gubernialny marszałek słałchy hr. Plater, zarządzający wileńskim okręgiem naukowym Bielecki, szef kancelaryi jenerał-gubernatorskiej Gołobow, burmistrz miasta i wielu innych. Od dni kilku krąży po mieście pogłoski, iż jenerał-gubernator Orłowski na swe dotychczasowe stanowisko już nie wróci

Z niemieckiej kolonii wachodnio-afrykańskiej donoszą: Wiele się spodziewano po wyprawie kapitana Fromma do Kilosy (na pół drogi między wybrzeżem a Taborą). Tymczasem żołnierze Fromma (krajowy) osobno wrócili do Darressalem (stolicy), a osobno ich kapitan. Fromm tak srodze zgnęził się nad pokornymi a walecznymi Afrykanami, że mu posłuch wymówili i na skargę do stolicy wrócili. Już to bęstałyzm niemiecki na wszystkich trzech punktach Afryki, które są w posiadaniu Niemców w całej nagości odsłania naturę tego narodu.

**Z Paryża** donoszą: Reporter dziennika *Gil Blas* dziwił się wobec prezesa „Societe national des beaux arts” słynnego malarza Puvis de Chavanne, diaższego wprost nie odrzucono zaproszenia do obsłania berlińskiej wystawy sztuk pięknych. Chavanne odparł: „Przypisad to należy wszystkim, co się działo w tym okresie pokojowym, jaki nastąpił po wrogiem uosposobieniu, które wszelkiej transakcyi między temi dwoma krajami przeszkadzało, dalej uprzejmości cesarza Wilhelma, jego wzruszającym telegramom, w ogóle zbiegowi wszystkich tych okoliczności, które trudnem czynią, nie dać odpowiadzi na zaproszenia.” A gdy reporter robił objękye, Chavanne przerwał mu: „Będzie wojna, to wojować będziemy, ale teraz żyjemy z sąsiedzi w pokoju.”

Książę bułgarski, odpowiadając na gratulacye składane mu z okazji urodzin, napomknął o przywiązaniu do tronu, i dodał: „Skupienie się dokoła tronu będzie dla kraju z korzyścią zwłaszcza obecnie, gdy się widocznie objawia nieżyziłwa nam tendencya podkopywania znaczenia Bułgarii zwłaszcza za granicą, przez uderzanie na tron bułgarski i waszego księcia. Liczę na patriotyzm i na dowiedzioną w każdym wypadku dzielność młotych Bułgarów i jestem przekonany, że wierność i uległość wasza poprze mnie w spełnianiu mego trudnego zadania!!

Onegdaj począł się w Sofii w trybunale apelacyjnym proces sensacyjny przeciw byłemu dyrektorowi policyi Łukanowowi, oskarżonemu że za rządów Stambuluła dopuszczał się zępcania nad aresztowanymi.

### Rada państwa.

(Telegram *Gas. Nar.*)

Wiedzi d. 2. marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów min. Baouchelem odpowiadał na cały szereg interpelacyi.

P. Brzard wniósł zażalenie, iż młodocześnie członkiem komisji dla reformy wyborczej odmówiono wstępu na obrady podkomitetu tej komisji. Prezydent Chlumecky odpowiedział, że w tym razie postępowanie podkomitetu odpowiadało zupełnie przyjętemu porządkowi obrad.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego, a mianowicie do dalszego ciągu specjalnych rozpraw nad ustawą karną.

### Kolo polskie.

(Telegr. „*Gas. Nar.*“)

Wiedzi d. 2. marca. Kolo polskie odbyło dziś krótkie posiedzenie. P. Byk postawił wniosek nagły, aby wniesione przez niego memorandum lwowskiej Izby adwokatów w sprawie zmiany projektu procedury cywilnej zostało o ile można najspieszniej w komisyi ad hoc załatwione. Wniosek ten został przyjęty a do złożył się mającej komisji wybrano tych członków Kola polskiego, którzy należą do komisji prawnozej i Byka. Następnie prowadzono jeszcze debaty nad reformą podatkową.

Wiedzi d. 2. marca. Kolo polskie wyznaczyło na mowców w jeneralne debacie nad reformą podatkową pp. Adama Jędrzejowicza, Milewskiego, Byka i Lewickiego. Pierwszego dnia przemawiać będzie p. Jędrzejowicz jako wiceprezes Kola.

### Telegramy.

Wiedzi 2. marca. Wczoraj uwieziono tu 19-letniego chłopca nazwiskiem Geilhoffer w chwili, gdy chciał dla rabunku zamordować pewną kobietę lekkich obyczajów, była kołanką Huga Schenka. Ofiarę ciężko poranioną przeniesiono do szpitalu. Polioya podejrzewa, iż ten sam Geilhoffer był także sprawcą mordu spełnionego w początku stycznia na Neubaugertel.

Wiedzi d. 2. marca. Kr. Łobanow będzie dziś przyjęty przez cesarza na prywatnem posuchaniu i wręczy mu listy wierzytelne cara, odwołujące go z zajmowanego przezeń stanowiska. Łobanów, któremu cesarz udzielił wstęgu wielkiego krzyża orderu św. Szczepana, ma zamiar udać się w połowie przyszłego tygodnia na nową posadę.

Wiedzi d. 2. marca. *Pol. Corr.* stwierdza w doniesieniu z Rzymu, iż przebywający tam kardynał Schoenborn i biskup berneński Bauer, wręczą papieżowi memorandum imieniem całego austriackiego episkopatu.

Opowiadają dalej jako rzecz pewną, że papież stanowczo potępi występujące w austriackich chrześcijańsko-socyalnych stowarzyszeniach tendencye oporu przeciw powadze episkopatu i popierany przez te stowarzyszenia ruch antisemicki.

Wiedzi d. 2. marca. Właściciel dóbr Witold Postruski otrzymał godność szambelana.

Budapeszt d. 2. marca. Hr. Dunin Borkowski został przewieziony do zakładu obłąkanych w Doebing pod Wiedniem. Zamknięcie go w tym zakładzie nastąpiło na żądanie jego matki. Chory żył w Budapeszcie nadzwyczaj wystawnie, robił ogromne długie i wszedł nawet w konflikt z polioya. W sprawie tej oczekiwane są jeszcze sensacyjne wiadomości.

Budapeszt d. 2. marca. W toku wczorajszej debaty nad ustawą finansową wywiaład się wielka debata polityczna. Minister oświaty Wlascisz polemizował z hr. Albertem Apponyim i zarzucał mu, że on to głównie przez to, że nie chce odstąpić od kwestyi mających całkiem podrzędne znaczenie, ale stojących na przeszkodzie fuzyi stronniów, zbiera koło siebie malkontentów i przeszkadza połączeniu się żywiołów liberalnych i demokratycznych. Na zarzut hr. Batyany'ego zaś, że liberalizm wywołuje wzrost socyalizmu, odpowiada minister, że takiego wypadku nigdzie nie było, natomiast wszędzie wywołuje taki skutek klerykalizm, jak tego mamy świeży przykład na Belgii.

Mr. Juliusz Szapary oświadczył, że głosować będzie przeciw ustawie finansowej, gdyż nie ma żadnego zaufania do dzisiejszego rządu. Fuzya posłów nie należąco obecnie do żadnej partyi ze stronniotwem liberalnem jest niemożliwa, gdyż poslowie ci nie wiedzą, co rząd rozumie pod frazesem „obstawiania przy zasadach niezalutawionych jeszcze przedłożeni kościelno-politycznych”, co się zaś tyozu fuzyi stronniotw, stojących na gruncie prawno-państwowym, to bez stronniotwa narodowego (hr. Apponyiego) taka fuzya jest absolutnie niemożliwa, ale z tem stronniotwem prędzej lub później musi przyjść do skutku.

Dalszy ciąg debaty odbędzie się dziś. Zagrzeb d. 2. marca. Z powodu wyborów w Csakathurm, skazano przeszło dziesięciu proboszczów na grzywny za agitacye przy tych wyborach.

Opawa d. 2. marca. W Morawskiej Ostrawie został aresztowany przewodca tamtejszych socyalistów Singer.

Bern d. 2. marca. Szwajcarski sztab jeneralny proponuje obwarowanie przełozcy Grimsel; komisya fortyfikacyjna utrzymuje atoli, że do obrony tej przełozcy wystarczy pomnożenie artyleryi na przełozcy Furka.

Berlin a. 2. marca. W parlamencie niemieckim w toku debaty nad budżetem marynarki kanclerz ks. Hohenloze, tudzież sekretarz stanu Hollmann i Marschall przemawiają gorąco za powiększeniem niemieckiej floty wojennej. — Parlament 145 głosami przeciw 77 uchwalił kredyt na budowę czterech nowych krzyżowców.

Berlin d. 2. marca. Wobec pogłoski, że cesarz Wilhelm w lipcu odwiedzi dwór holenderski (ma chodzić o matry 15 letniej królowej z synem ks. Albrechta pruskiego) a ztamtąd udać się do Anglii, oświadcza *Post*, że jeszcze nie wyszły tego rodzaju dyspozycey.

Celem nowelli do ustawy gorzelianej nie jest przymnożenie skarbowi dochodu, tylko usunięcie pewnych niesostawności. Rolnicze gorzeline kartoflane będą niżej opodatkowane niż przemysłowe, a zwłaszcza melasowe. Ma być też ograniczona produkcyja u podniesionym wywóz za granicę.

Berlin d. 2. marca. Na wczorajszym kongresie studentów tutejszych, urządzonym na cześć Bismarka, był kanclerz ks. Hohenlohe i miał przemowę, w której słał Bismarka niewtly jako męża stanu, lecz także jako swego przyjaciela i pil na pomyślności niemieckiej młodzieży akademickiej. Pniownik gwardyi jenerał Loeb miał także przemowę, w której podniósł ścisłą solidarność między gronem oficerskiem a studentami.

Petersburg d. 2. marca. Parowiec „Petersburg” odplynął z Odessy z 2000 żołnierzy do Władywostoku (rosyjski port wojenny na wschodnim krańcu Sybiru).

Głsgow d. 2. marca. Wielki królewski teatr spłonął wczoraj po południu. Straty wynoszą 40,000 funtów szterlingów.

Paryż d. 2. marca. *Temps* wyraża swe zadowolenie z powodu mianowania ks. Łobanowa ministrem spraw zewnętrznch w Rosyi. Paryż d. 2. marca. Wedle telegramu z Rio Janeiro, rząd brazylijski przyrzekł wypłacić pół miliona franków za rozstrzelanych podczas rewolucyi Francuzów. Przeważna część dzienników domaga się reprezentowania Francyi na uroczystości otwarcia kanału północno-bał-

tykłego. Rząd jest na to, aby rządził, a nie kierował się próżnymi wrzaskami. Skoro tam Rosya będzie, czemu nie miałaby być Francya? W czasie pokoju należy przestrzegać prawideł grzeczności, jak to czynią już artyści francuscy. Wszakże i Francya będzie musiała obce mocarstwa zaprosić do obelania wystawy w r. 1900.

Rzym d. 2. marca. Ojciec św. otrzymał potwierdzenie wiadomości o aresztowaniu profesorów seminarium duchownego w Kielcach. Wiadomość wywrła w Watykanie najsmutniejsze wrażenie.

Rzym d. 2. marca. Berliński komunikat w Italia del Popolo zaprzecza, jakoby rząd niemiecki rzucił był Giottemu opuścić Niemcy. Zniknięcie dep. Comandiego zaczyna się wyjaśniać. Wyjechał podobno za granicę z powodów delikatnych, lecz nie finansowych. Luzzatti (żyd), właściciel Tribuny, nabył redagowany przez Comandiego tygodnik. Całe Włochy są zaintrygowane tą sprawą.

Ateny d. 2. marca. Pod przewodnictwem króla uchwalili gabinet, rozwiązali pułkarni parlament, nowe wybory rozpisał na 23 kwietnia, a nowy parlament zwołać na 27 maja.

Waszyngton d. 2. marca. Senat uchwalił 5 milionów dolarów premii wywołanej dla ochotników na tegoroczną kampanię do dnia 30 czerwca.

spy Kuby organizuje się korpus korsarski, który ma odpłynąć do Kuby (na pomoc powstańcom), co tem snadniej oczyścić może, ponieważ stacyonowany tam rządowy statek Stanów Zjedn. gdzie odpłynął.

Londyn d. 2. marca. Izba posłów przyjęła bez głosowania w pierwszym czytaniu projekt rządowy o zniesieniu prerogatywy kościoła anglikańskiego jako państwowego w Walii.

Dział ekonomiczny.

Wiedeń 2 marca. (Tel. Gaz. Nar.) Przy ciągnięciu wiedeńskich losów komunalnych, główna wygrana 200.000 zł. padła na nr. 74 sery 750; druga 20.000 zł. na nr. 6 sery 886; a trzecia 5000 zł. na nr. 10 sery 1356.

Przy wczorajszym ciągnięciu „Dombaulose“ główna wygrana 20.000 zł. padła na ser. 5061 nr. 31, druga 1000 zł. na ser. 3772 nr. 73.

Przy wczorajszym losowaniu losów węgierskiego czerwonego krzyża główna wygrana 20.000 zł. padła na ser. 6812 nr. 71, druga wygrana 1000 zł. na ser. 6403 nr. 61, po 500 zł. wygrały ser. 23 nr. 52 i ser. 3317 nr. 100.

Przy wczorajszym ciągnięciu losów z r. 1864, główna wygrana padła na sery 1255 nr. 27, wygrana 20.000 zł. na ser. 3854 nr. 45, 10.000 zł. na ser. 3243 nr. 97, po 5000 zł. na ser. 889 nr. 65, ser. 3243 nr. 14, po 2000 zł. ser. 349 nr. 98, ser. 1281 nr. 87, po 1000 zł. ser. 704 nr. 86, ser. 1605 nr. 64, ser. 1632 nr. 34. Wylosowane sery: 48, 154, 180, 747, 785, 1310, 1465, 1780, 1811, 2142, 2320, 2782, 2898, 2906, 3078, 3507, 3721, 3924.

Wiadomości giełdowe

Lwów, dnia 2. marca 1895. Akcje za sztukę: Kolej gal. Karola Ludwika od 200 zł. m. k. 219— do 222—, Kolej Lwów.-Czern.-Jaska po 200 zł. w. a. 308— do 311—, Banku hipotecznego po 200 zł. w. a. 455— do 458—, Banku kredytu galic. po 200 zł. w. a. 210— do 212—.

Listy zastawne na 100 zł.: Banku hipot. ga 5% los. w 40 lat. 101-30 do 102—, 5% z 100 lat. 110-30 do 111—, 4 1/2% los. w 50 lat. 100-30 do 101—, Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 lat. 100-80 do 101-50, Banku krajowego 4% los. w 57 lat. 97-50 do 98-20, Towarz. kredyt. gal. siemak. 4% (l. emisyj) 98-60 do 99-20, 4 1/2% los. w 41 1/2 lat. 98— do 98-70, 4% los. w 58-letnich 97-80 do 98-50, 4 1/2% los. w 52 lat. — do —.

Obliży za 100 zł.: Galic. funduszu propinacyjnego 4% 97— do 98—, Bukow. funduszu propinacyjnego 5% 102-50 do —, Kom. banku krajowego 5% w. a. II. sm. 102-00 do —, Pożyczka krajowa 6% w. a. 105-50 do —, 4 1/2% 100-50 do 101-20, 4% z roku 1891 97-80 do 98-50, 4% po 200 koron = 100 zł. w. a. z roku 1893 95— do 98-70.

Losy: Losy miasta Krakowa 25-50 do 27-50, Losy miasta Stanisławowa 45— do 48—, Money. Dukat cesarski 5-78 do 5-88, Napoleondor 9-77 do 9-87, Półimperyal 10-10 do 10-00, Rubel rosyjski srebrny 1-28— do 1-33—, Rubel rosyjski papierowy 1-22— do 1-33-50, 100 marek niemieckich 80-25 do 80-75.

Wiedeń d. 2. marca. (Telegram Gaz. Nar.) Po zamknięciu giełdy południowej notowano: Kredyty 397-87, węgierski bank kredytowy 471-50, angobank 178—, länderbank 178—, koleje państwowe 397—, lombardy 111—, alberta 278-50, akcje żytonowe 252—, alpiny 368-80, renta maj-w. 101-75, węg. renta złota 124-10, węgierska renta koronna 99-35, austr. renta koronna —, losy tureckie 74-70, unionbank 323-50, marki —, ruble —.

Berlin d. 2. marca. (Telegram Gaz. Nar.) Wczoraj wieczorem notowano na giełdzie: kredyty 241-90 (397-29), lombardy 45-50 (110-01), węgierska renta złota 102-40 (124-42), węg. renta koronna 219— (132-82). Cyfry podane w nawiasie (—) oznaczają porównawczy kurs wiedeński z. Wiener-Parität.

Frankfurt d. 2. marca. (Telegram Gaz. Nar.) Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 325-37 (398-80), lombardy 91-87 (110-06), węg. renta

Z rynków towarowych.

Sprawozdanie z targu sobotowego na Kleparzu. Kraków 2. marca. Bez względu na brak eksportu, zapotrzebowanie pszenicy i żyta na potrzeby miejscowe jest dość znaczne, tak że popyt się nie zmniejsza, ale raczej się wzmacnia, a wskutek tego ceny zwolnia, ale stale się podnoszą. Na dzisiejszym targu pszenicy białej 7-35 do 7-60 zł., czarwona nowa 7-20 do 7-55 zł., żółta n. 7-15 do 7-50 zł., żyto nowe 5-75 do 6-15 zł., jęczmień browarny 6— do 6-50 zł., rzepak 0— do 0— zł., owies 6— do 6-50 zł., koniczyna 40-75 zł., biała — do —, tymotka 30— do 42—, wyka 5-75 do 6-35 zł. bób 5-25 do 5-50 zł. Wszystko za 100 kilogramów. Bank galicyjski dla handlu i przemysłu.

Przyjechali do Lwowa.

Hotel Zorka. W. Gordonowa z Nieduchowa, T. hr. Dieduszycki z Niestuchowa, D. Stonecki z Jurowiec, Exc. hr. von der Schultenburg z Wiednia, J. Bernstein z Warszawy, M. Burzyński z Bucozca, H. Łodyński z Petratz.

Hotel Europejski. H. Olszański z Podwołoczysk, St. Dydyński z Ulicza, F. Stankiewicz z Wiszeńki, dr. J. Budajnowski z Sambora, T. Nymannowski z Mysłatyc, M. Loewensohn z Wiednia, K. Wysocki z Jaroworwa.

Stan powietrza. Wczoraj po południu i w nocy mieliśmy pogodę. Barometr opada. Stan barometru srukulowany do poziomu morza był dziś o 12tej godzinie w południe 757 0 mm.

Prognoza na dobę dnia 3. Marca hr.

(od północy do północy). Wiatr będzie od kierunku południowo-zachodni o średniej prędkości około 30 msek.

Średnia temperatura doby około 5 0°C, ulebo będzie przeważnie zachmurzone — a względna wilgotność powietrza będzie około 70%.

Opadu nie będzie.

Dziś dnia 3. marca: Kuneundy.

Przedsiębiorstwo naftowe.

Męciński, Ploeki, Sroczyński i S-ka przyjmują udziały do całego interesu w spółce już zawiązanej i zorganizowanej. Cena udziału 500 zł., płatnych w 3 półrocznych ratach. Wszelkich wyjaśnień, bliższych szczegółów i informacji o warunkach kontraktu i całości interesu zasięgnąć można:

W Lwowie: 1) w Banku Kredytowym Galicyjskim 2) w Filii Towarzystwa Krakowskiego Wzajemnego Kredytu.

W Krakowie: 1) w Filii Banku krajowego 2) w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń (Dział życiowy) 3) Towarzystwie Wzajemnego Kredytu.

w Potoku poczta Krosno u W. P. Tadeusza Sroczyńskiego, dyrektora przedsiębiorstwa. W instytucjach wyżej wymienionych można skutecznie subskrypcje na udziały.

Kraków dnia 23. lutego 1895.

Zarząd spółki.

Objawczy z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd „Hotel europejski“

(we Lwowie plac Maryacki) mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnym naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić. We Lwowie 1. stycznia 1895.

Z wysokim poważaniem Albert Szkowron i Sp. właśc. Hotelu Europejskiego. Pokoje od 80 ct. począwszy.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Kazimierz Podlewski b. lekarz pr. na klinice prof. Fourniera w Paryżu i Lassara w Berlinie ordynuje od 11—12 i od 3—5 ul. Chorążczyzny 16.

Specjalista chorób gardła nosa i płuc

Dr. Kazimierz Trzcieniecki Kopernika nr. 14, . piętro po 5-letnich studiach specjalnych na klinice prof. Schröttera w Wiedniu, ordynuje od godz. 11—12 przedpołudniem i od 3—5 popołudniu. Dla ubogich bezpłatnie.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Stanisław Sochanik były lekarz na klinice prof. Kaposiego i oddziale prof. Langsa we Wiedniu mieszka plac Bernardyński 1. 15 i. piętro. Ordynuje od 11—12 i od 3—5.

Czas odnowić przedpłatę!

Prenumeratorem „Gazety Nar.“ mają prawo bezpłatnego korzystania z wypożyczalni książek H. Altenberga.

Biblioteka powieściowa

miesięcznie 40 centów — 8 arkuszy — drukuje obecnie powieść „Przeciw prądowi“ Marrene!

Wiktoria Berger, Lwów, Akademicka 8. Rowery angielskie i Steyr-Swift z nieograniczoną gwarancją. Cenniki gratis.

Leopold Lityński Lwów, Grand Hotel poleca Drogueryę obfitującą we wszelkie materiały apteczne, chemikalia, ziola lecznicze, kwasy, minerały i środki uniwersalne. Waty, opatrunki chirurgiczne, aparaty inhalacyjne, wszelkie wyroby gumowe itp. Codzienna wysyłka na prowincję.

OLIWE DO MASZYN PASY DO MASZYN w znakomitej jakości poleca po cenach bardzo przystępnych W. CZOPP Lwów, Żółkiewska 2. (plac Krakowski).

HEI BABNY'ego Syrup wapienno-żelazisty z podfosforanu wapna 6290 Od lat 28 zasługuje lekarze na pierwszy szrank za powodu jego własności rozpuszczania i usuwania flegmy, zmniejszania potów w nocy i niedopuszczenia do wyczerpania sił żywotnych, tudzież, iż wprowadzając do organizmu żelazo w stosunku łatwo strawnym, przyczynia się znakomicie do wytwarzania krwi, zaś dziećmi zadawany z powodu zawartości soli fosforowo-wapiennych, ułatwia im tworzenie się kości. Cena flaszki zlr. 1-25, pocztą 20 ct. więcej za opakowanie. (Półflaszek nie ma.) Należy wyraźnie żądać: „Herbarnego syropu wapienno-żelazistego“. Jako dowód tożsamości znajduje się w szklance również na kapsli od flaszki nazwisko „Herbarny“, oraz jest każda flaszka zaopatrzona obok odbitą urzędowo zaprotokolowaną marką ochronną, które to znaki tożsamości przestępnie upraszamy. Główny skład rozsyłkowy: Wiedeń, Apteka „zur Barmherzigkeit“ VII/1, Kaiserstrasse 74 i 75. Składy przeważnie w aptekach we Lwowie, Krakowie, Czerniowach i na prowincji.

Ph. Mayfarth & Co. nowej konstrukcji 6453 Walce polne z blachy stalowej dwu- i trzyczęściowe. Najlepszy, najtrwalszy przyrząd na pola i łąki. Składowe i diąginalne bronie. Patentowane normalne stalowe PŁUGI jedno- i kilkuskibowe. Rzędowa maszyna do siania „Austria“ jest najlepszą maszyną w obecnym czasie, na równie, pagórkach i górzystej ziemi, do każdej siewby. Obywa się bez żadnego regulowania przy górskiej jeździe, nie ma żadnego wpływu na ilość nasienia przez szturkniecie, popchnięcie albo na szybkość jazdy. Najprostsze kierowanie ręką, najczystszy chłód, trwałość i najumiarkowana cena. Wszystko wybornej, uznanej najlepszej konstrukcji. Fabryka maszyn rolniczych Ph. Mayfarth & Co. Wien, II. Taborstrasse 76. Katalogi i liczne listy pochwalne gratis. Zastępcy i odsprzedający są pożądanymi.

Wiktoria Berger Lwów, Akademicka 8 6415 Aparaty, płyty, chemikalia etc. do fotografii. Zdaniem zagwarantowana. Ceny fabryczne. Cenniki bezpłatnie.

KAKAOVERO CZOKOLADY z wanilią i bez wanili po cenach umiarkowanych HARTWIG & VOGEL W. BODENBACH SŁATUNKI UZNANE JAKO NAJLEPSZE Wszędzie do nabycia

OTOLIO SWIECE APOLLIN

Najlepsze czernidło na świecie! Kto chce mieć bardzo czarne obuwie, świecące i trwałe, niechaj kupuje FERNOLENDT'a CZERNIDŁO DO OBUWIA c. k. uprzyn. fabryka założona w roku 1835 we Wiedniu. 4557 Wszędzie do nabycia. Z powodu wielu bezwartościowych naśladowstw należy bacznie uważać na moje nazwisko St. FERNOLENDT.

CAPILLIN esencja na porost włosów wypróbowana przez 35 lat i nieomylna przeciw wypadaniu włosów, natychmiast usuwa łupież, jest pewnym środkiem na wzmocnienie skóry i po krótkim czasie wpływa na porost włosów. Capillin z domieszką Pomady Capillin, obie z najczystszych i najniezszkodliwych ingrediencyj wytworzone, w każdym wypadku działają z najlepszym skutkiem. Listy pochwalne od wybitnych osobistości ze wszystkich koł towarzyskich w kraju i za granicą, możemy przedłożyć. Capillin esencja na porost włosów, mała flaszka 1 zlr., duża flaszka zlr. 1-50. Pomada Capillin, mały słoiczek 60 ct., duży słoik 1 zlr. Zamówienia listowne za gotówkę lub za pobraniem. Główny skład: LEOPOLD HRUSCHKA, fryzyer Wien, I., Graben 29 (Trattnerhof). Zastępcy i odsprzedający są poszukiwani.

KO- szule meskie bardzo mocne, sztuka od 7a do 12zr., 1-15, 1-40, 1-75 do 240 naj- lepsze, poleca MARKS MÜHLFELD Lwów Rynek 1. 39. 6571

Karty podrózne do Ameryki północn. dostarcza 5176 NIEDERLANDZKO-AMERYKAŃSKIE TOWARZYSTWO ZEGLUGI PAROWEJ I. Kolowratring 9. WIEDEŃ. IV. Weyringergasse 7a Co dzieńna ekspedycja z Wiednia. Informacje bezpłatnie

C. k. nadworny dostawca EXSICCATOR Jedna próba wystarczy! Niszczy grzybek drzewny, osusza wilgot etc. Ilustrowana broszura franco i bezpłatnie. 5933 Biuro: w Wiedniu, IV. Hauptstrasse 36. Agentów poszukuje.

Dra A. Rixa w Wiedniu OTCIEKALNA PASTA POMPADOUR Srodek niezszkodliwy. Istnieje od 54 lat. w całym świecie znana, stosowana w 14 dniach pod gwarancją piegi, plamy wytrąbia, wagi, czerwoność nosa, przyszcze, znaki po ospie, szorstkie popękane ręce itd. Tysiące listów pochwalnych. W razie bezskuteczności pieniądze zwracamy. Oryginalny słoik wraz ze sposobem użycia zlr. 1-50, za medycynę gotówką zlr. 1-70 franco. Mleko Pompador 1-50. Pucier Marguise Pompador zlr. 1-25. Wilhelm Rix wdowa po dr. med., Syn. Anton Rix & Bruder, Wien, Praterstr. 16. Odsprzedających poszukujemy. Miejsca zbytu w Galicji: we Lwowie Z. Rucker apt., w Krakowie: K. Wiszniewski, ul. Florjańska 15 i L. Rosner.

Ogłoszenie. Losowanie dzieł sztuki pomiędzy Członków Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych za r. 1894 odbędzie się podczas ogólnego zgromadzenia dnia 24. marca b. r. Zawiadamiając o tem, Dyrekcja wzywa wszystkich PP. Korespondentów i Członków Towarzystwa, którzy dotąd nie uściłi należności za sprzedane akcje, iżby pieniądze wraz z listami Członków nadesłali najpóźniej do dnia 10. marca br., gdyż inaczej numera ich biletów będą wyłączone od udziału w losowaniu. Kraków, dnia 24. lutego 1895. DYREKCJA Zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie.

Maszyny do cegielni według wypróbowanego systemu, tudzież kompletne urządzenia do cegielni, fabryk szamotu, fabryk falców dachowych, fabryk rur do drenowania, dla fabryk cementu, gipsu dostarcza jako długoletni specjalista Louis Jäger, fabryka maszyn do cegielni Köln-Ehrenfeld. Cenniki i kosztorysy gratis. Najlepsza referency. — Wykonane pracownie, można w ruche ogładac. 6490

MYDŁO patent. mydła z murzynem pat. mydła z murzynem Nie ma obawy przed dniem prania białizny Używają 6246 pierze się w przebiegu pół dnia 100 sztuk białizny nieczuwanie, czysto i pięknie przoczo konserwuje się białiznę dwa razy tak długo, jak przy użyciu każdego innego mydła. Używają pierze się białizną tylko raz, zamiast jak zwykłe trzy razy. Nikt odłą nie potrzebuje prać szorstkimi i nie używać szkodliwego proszku. Oszczędność czasu, pracy i materiału palnego. Bezwarunkowa niezszkodliwość stwierdza świadek c. k. sąd handlowy. — Do nabycia we wszystkich większych handlach korzennych i spożywczych, tudzież w i. wiedeńskim stowarzyszeniu spożywczym i w i. w. Towarzystwie gospodni w Wiedniu. — Główny skład: Wien I. Rennasse 6. Główny skład we Lwowie: Alojzy Hübnier, w Byнку. Generalny zastępcy dla Lwowa i okolicy: S. Lapałowker, Lwów, Kotlarska 3.

Wyciąg olejku do uszów c. k. sekundariusza Dr. Schiepa uznany szacownie przez wiele lekarskich znakomitości krajowych i zagranicznych, dla swej siły leczniczej, gdyż leczy wszelkie głochoce (nie z urzędzenia) szum w uszach, strzyżenie i t. d. usuwa zupełnie. Nabywać można po 1 zlr. 50 ct. Sprzedają we Lwowie: Piotr Mikolas apt., Zygmund Rucker apt., w Krakowie W. Kody apt.; w Czerniowcach Pawłowski & Osada apt.; w Stanisławowie Adolf Biał apt.; w Drohobyczu Adam Kryszanowski apt.; w Tarnopolu Henryk Kaban apt.; w Wiedniu: Pleban, Stephansplatz. Prawdziwy tylko wtedy, jeśli każdy flakon ma na sobie wycięty napis: „C. k. sekundariusz Dr. Schiepa w Wiedniu“. Za nadaniem 1 zlr. 70 ct., wysyłamy w Austro-Węgrzech franco. 5094

Herbarnego aromatyczna Esencja przeciw-goścowa (Neuroxylin). Od wielu lat uznana i doświadczona jako niezrównany środek we wszystkich stanach chorobowych (niezapalnych) powstałych wskutek przecięgu lub zatrucia kości, stawów i mięskulatury, albo przy zmianie i wilgotnem powietrzu parjedywnie powracają. Skutkuje także ożywno i wzmacnianiu na muskulaturę. Cena: 1 flakon 1 zlr., pocztą za 1—3 flaszek 20 ct. więcej za opakowanie. Prawdziwy tylko wtedy, jeśli jest opatrzonej marką ochronną obok przedstawioną. Centralny skład wysyłkowy dla prowincji: Wiedeń, Apteka „zur Barmherzigkeit“ VII/1, Kaiserstrasse 74 i 75. Składy przeważnie w aptekach we Lwowie, Krakowie, Czerniowach i na prowincji.

Jedyna fabryka w Amsterdamie. królewsko-niderlandzki dostawca nadworny ces. król. austriacki dostawca nadworny, niemiecki dostawca nadworny wielu dworów europejskich Wynand Fockink Rok założenia 1879. FABRYKA najlepszych, holenderskich LIKIEROW Wiedeń, I. Kohlmarkt Nr. 4. Dla dogodności szan. odbiorców urządziliśmy sprzedaż tychże prawdziwych likierów prawie u siebie, w naszym biurze, przyozem zwracamy uwagę, że moje prawdziwe, holend. likiery wyrabiam wyłącznie tylko w Amsterdamie, a w Austro-Węgrzech i w ogóle po za Amsterdamem żadnej innej fabryki nie posiadamy. 6019

Do najbliższych ciągnięć polecamy po najniższym kursie za gotówkę albo też na raty miesięczne wszystkie losy a mianowicie: Losy tureckie Ciągnięcie 1. kwietnia 1895. Główna wygrana 600.000 zlr. 4<sup>o</sup> Losy Cisańskie (Theislose) Ciągnięcie 1. kwietnia 1895. Główna wygrana 100.000 zlr. Promesy na losy Cisańskie po zlr. 2-50. Kupujemy i sprzedajemy listy zastawne, akcje, priorytety, w ogóle wszystkie papiery wartościowe po najprzystępniejszych cenach. — Zlecenia z prowincji skutecznym bez doliczenia jakiegokolwiek prowincji. Towarzystwo bankowe i kantoru wymiany Schellenberg i Kreyser Lwów, plac Halicki 1. 1.

Nakładem Księgarni katolickiej Dra WŁAD. MIEKOWSKIEGO w Krakowie wyszło już piąte wydanie dziełka O. Bernarda Łubieńskiego Redemptorysty pod tytułem: Nowenna najskuteczniejsza do Najświętszej Maryi Panny Nieustającej pomocy.

W dobrach Bolesławca z powodu przebudowania gorzelnii dla powiększenia jej ruchu, będzie w maju 1895 do sprzedania całe urządzenie gorzelnii



M. Joss & Löwenstein Fabryka bielizny, Praga, VII. zwracają uwagę P. T. Publiczności kupującej kołnierzyki, mankiety i koszule, aby zawsze żądali bielizny zaopatrzonej marką ochronną.

DROBNE OGŁOSZENIA po 1 ct. od wyrazu

POMPKI do piwa po zlr. 12, 12:50 i 13, kompletne urządzenia dla restauratorów i maszyniści poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Scheringa wino „Condurango“ największy odyt w ostatnich czasach przy chronicznym cierpieniu żołądka katarze żołądka, kurczach żołądkowych, jako najłagodniej działający środek.

Prawdziwy rzymski sok orzechowy Primavera, uznany jako najlepszy i zupełnie nieszkodliwy środek przeciw siwiznie

E. H. Schulz, Altona a/Elbe Palmalle 27. (Założony w r. 1864.) niepałona kawa w woreczkach pocztowych po 4 1/2 kilo netto

Właśnie się ukazały! Wiosenne i letnie wydania ILLUSTRIRTEN MODEBLÄTTER Grand Magazynu „AU PRIX FIXE“ BRACI HIRSCH & COMP. WIEN, I. GRABEN Nr. 15.

Te w najszerszych kołach niezbędne dzienniki mód zawierają oprócz znacznej ilości nadzwyczajnych modeli w toaletach, konfekcjach, kapeluszach, parasolkach, wiele potrzebnych artykułów, jak: firanki, dywany, koldry, damską i męską bieliznę etc.

Pierwszy austr. szałski skład nasion Alfreda Rassla z Opawy założony w roku 1857, poleca: nasienie traw na łąki i trawy pastwne

Dla właścicieli hoteli, wili, i instytutów! Koronkowe franki i story po zlr. 1:50, 1:65, 2:20 do zlr. 10--.

COGNAC szlachetnej francuskiej marki, najlepszej jakości, baryłka 4-litrowa z 1:20, pa- cka z 3 oryż. blaszek 8/4-litrowych zlr. 3:80

Na sezon wiosenny D. LESSNER Wiedeń, VI. Mariahilferstrasse 83, sutereny, parter, mezanin i I<sup>o</sup> piętro.

ma zaszczytawiadomić, że z dniem 1. marca nadeszły najnowsze, nadzwyczaj piękne towary modne, w zdumiewająco wielkim wyborze, po najumiarkowańszych cenach i pozwala sobie Szanowną P. T. Publiczność uprzejmie zaprosić do oglądnięcia licznych nowości.

Table with columns: Materyały czysto wełniane, Mousseline de laine w ślicznych wzorach, Nouveauté Kammgarn podwójna szerokość, etc.

Table with columns: Materyały czysto wełniane, Haute Nouveauté français en sole, Haute Nouveauté Parisienne, etc.

Table with columns: Materyały jedwabne, Przepyszny, nadzwyczaj piękny brokat jedwabny, Taffetas chiné w przepysznych wzorach, etc.

Niezmierny wybór w najnowszych, o podwójnej szerokości materyach wełnianych po 30, 34, 40, 52 ct. etc. Na prowincję rozsyłamy wzory i duże ilustrowane dzienniki mód z całą gotowością gratis i franco.